



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# **Zapis stenograficzny** **(320)**

Wspólne posiedzenie  
Komisji Ustawodawczej (48.),  
oraz Komisji Samorządu Terytorialnego  
i Administracji Państwowej (35.)  
w dniu 18 lipca 2006 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (cd.) (druk nr 126).

*(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 10)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Szmit)*

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Szanowni Państwo!

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Ustawodawczej i Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Dzisiaj w porządku obrad jest wniosek senacki o zmianę ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw.

Bardzo proszę pana senatora Gałkowskiego o przedstawienie inicjatywy.  
Proszę bardzo.

**Senator Janusz Gałkowski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący!

Szanowni Państwo!

Projekt ustawy jest zawarty w druku nr 126, jest to inicjatywa Komisji Ustawodawczej, związana z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z 1 marca 2006 r., dotycząca niektórych rozwiązań prawnych praw wyborczych obywateli polskich oraz obywateli Unii Europejskiej.

Generalnie rzecz biorąc, problem sprowadza się do tego, iż została zakwestionowana sprawa dotycząca wpisu wyborców do stałego rejestru najpóźniej dwanaście miesięcy przed dniem wyborów, przekroczenie tego terminu pozbawia obywateli polskich czynnego prawa wyborczego w wyborach do rady gminy, a tym samym również biernego prawa wyborczego w tych wyborach. Trybunał stwierdził niekonstytucyjność tego przepisu, niezgodność z art. 16 ust. 1 konstytucji i z art. 169 ust. 2 zdanie pierwsze.

Proponujemy wprowadzenie do ustawy zmian, które macie państwo w projekcie ustawy. W art. 5 ust. 1 otrzymałby brzmienie: prawo wybierania (czynne prawo wyborcze) do danej rady ma każdy obywatel polski, który najpóźniej w dniu głosowania kończy osiemnaście lat oraz stale zamieszkuje na obszarze działania tej rady. Proponujemy uchylenie art. 6, a w art. 6a nadanie ust. 1 brzmienia: prawo wybierania do rady gminy ma również obywatel Unii Europejskiej niebędący obywatelem polskim, który najpóźniej w dniu głosowania kończy osiemnaście lat oraz stale zamieszkuje na obszarze działania tej gminy. I proponujemy uchylenie ust. 2 w tym art. 6a.

W art. 2 projektu tej ustawy jest krótkie *vacatio legis*, ustawa wchodzi w życie po upływie czternastu dni od dnia ogłoszenia, z tym że ma to zastosowanie do kadencji następującej po tej kadencji, w której ustawa weszła w życie. Zdaje się, że dłuższe va-

---

catio legis nie jest tutaj potrzebne, jest to po prostu poszerzenie... znaczy, przywrócenie uprawnień, które obywatele powinni mieć i wykluczenie tego ograniczenia, związanego z rejestrem wyborców, który rok przed wyborami pozbawiał osoby niewpisane do niego czynnego i biernego prawa wyborczego.

Myszę, że w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego nie ma potrzeby dłuższego uzasadnienia tego krótkiego, w gruncie rzeczy, projektu, ale jeśli macie państwo jakieś pytania, to bardzo proszę. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, może przy okazji powitam wszystkich gości i poproszę ewentualnie o zabranie głosu przedstawiciela Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, jeżeli ma uwagi.

Witam zatem panią Katarzynę Golat, pana Roberta Safiańskiego, pana Marcina Wereszczyńskiego z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, pana Krzysztofa Lorentza z Krajowego Biura Wyborczego i pana Marcina Drwięckiego z Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej.

Proszę bardzo, może zaczniemy od ministerstwa. Potem Krajowe Biuro Wyborcze.

Proszę bardzo.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawnego  
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Marcin Wereszczyński:**

Szanowni Państwo! Wysoka Komisjo!

Marcin Wereszczyński, zastępca dyrektora Departamentu Prawnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Jestem w nieco kłopotliwej sytuacji, gdyż nie mogę przedstawić formalnie stanowiska rządu w sprawie tegoż projektu czy też do zapowiedzi sformułowanego projektu, po prostu nie zostało ono jeszcze sprecyzowane. Wydaje się, że ten projekt jest ze wszech miar cenny, stanowi dość oczywistą realizację wyroku Trybunału Konstytucyjnego, o czym pan senator powiedział. Te zapisy nie budzą chyba jakichś większych wątpliwości od strony legislacyjnej, chociaż oczywiście Biuro Legislacyjne będzie miało decydujący głos w tej sprawie. Jedyna wątpliwość, jaką mamy i chcielibyśmy poddać ją pod rozwagę, dotyczy brzmienia art. 2 tegoż projektu, który zakłada, iż ustawa wchodzi w życie po upływie czternastu dni od dnia ogłoszenia. Oczywiście to nie budzi żadnych wątpliwości, budzi je natomiast to, że ustawa ma zastosowanie do kadencji następującej po kadencji, w której weszła w życie. Biorąc z kolei pod uwagę uregulowania art. 16 ustawy o samorządzie gminnym, która stanowi, że kadencja rady trwa cztery lata, licząc od dnia wyboru, trzeba się zastanowić, czy nie powstaną ewentualnie wątpliwości co do samego okresu poprzedzającego kadencję, poprzedzającego dzień wyborów, a więc kampanii i de facto, zgodnie z tym nowym przepisem, warunków udziału wyborców w najbliższych wyborach, tegorocznych. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.

Poproszę o stanowisko Krajowe Biuro Wyborcze.

**Ekspert w Zespole Prawnym i Organizacji Wyborów  
w Krajowym Biurze Wyborczym Krzysztof Lorentz:**

Swego czasu już mówiłem o tym projekcie. Państwowa Komisja Wyborcza wypowiedziała się w tej sprawie oczywiście przychylnie. Jasne jest, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego powinien wywołać skutek w postaci uporządkowania tego przepisu. Nie został on w całości uznany przez Trybunał za niekonstytucyjny, w wyroku mówi się o uznaniu tego przepisu za niekonstytucyjny w zakresie, w którym pozbawia on... i tak dalej, i w związku z tym zmusza to do zmiany tych przepisów. W stanowisku przedstawionym na piśmie w chwili zgłoszenia tej inicjatywy Państwowa Komisja Wyborcza proponowała odrobinę odmienną redakcję przepisów, które są zmieniane. Mianowicie chodziło o nadanie art. 5 ust. 1 brzmienia, które rozpoczyna się podobnie, ale jest uzupełnione wymogiem wpisania do stałego rejestru wyborców. Wiąże się to z treścią wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który zakwestionował pozbawienie praw wyborczych osób, które zostały wpisane do tego rejestru później niż przed upływem tych dwunastu miesięcy. Nie kwestionuje się tego, co miałyby ogromne znaczenie porządkujące i w wielu wypadkach pozwalałoby jednoznacznie rozstrzygnąć sprawy dotyczące, między innymi, wygaśnięcia mandatów radnych, czyli wymogu bycia w ogóle wpisanym do rejestru wyborców. Rejestr ten powinien stanowić urzędowy wykaz osób, które mają prawa wyborcze i wpis do niego powinien być warunkiem możliwości skorzystania z tych praw. I dlatego Państwowa Komisja Wyborcza proponuje takie brzmienie art. 1 ust. 1: prawo wybierania, czyli czynne prawo wyborcze do danej rady ma każdy obywatel polski, który najpóźniej w dniu głosowania kończy osiemnaście lat oraz stale zamieszkuje na obszarze działania tej rady i jest wpisany do stałego rejestru wyborców, o którym mowa w ustawie z dnia 12 kwietnia 2001 r. – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Przywołane jest miejsce publikacji.

W związku z tym byłby uchylony art. 6, a w art. 6a ust. 1 otrzymałby brzmienie: prawo do wybierania do rady gminy ma również obywatel Unii Europejskiej niebędący obywatelem polskim, który najpóźniej w dniu głosowania kończy osiemnaście lat oraz stale zamieszkuje na obszarze tej gminy i jest wpisany do prowadzonego w niej stałego rejestru wyborców.

Drobna uwaga. W projekcie zawartym w druku nr 126 jest drobna omyłka. Mówi się tam o obszarze działania gminy, a powinno być po prostu: na obszarze gminy. I propozycję takiego brzmienia tych przepisów swego czasu zawarła na piśmie Państwowa Komisja Wyborcza.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dobrze, dziękuję bardzo.

Może zanim rozpoczniemy dyskusję, jeszcze przedstawiciel Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej się wypowie.

Proszę bardzo.

**Specjalista w Departamencie Prawa Europejskiego  
w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Marcin Drwięcki:**

Dziękuję.

Marcin Drwięcki, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej.

W zakresie, który jest objęty prawem Unii Europejskiej, projektowana ustawa jest zgodna z prawem Unii Europejskiej. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Proszę bardzo, senator Przemysław Alexandrowicz.

**Senator Przemysław Alexandrowicz:**

Najpierw mam pytanie do przedstawiciela Krajowego Biura Wyborczego.

Czy ten rejestr, stały rejestr wyborców jest obecnie prowadzony przez poszczególne, nie wiem, gminy czy starostwa powiatowe, bo tutaj mówimy o różnych radach? A w związku z tym, jeżeli taki stały rejestr wyborców jest prowadzony niezależnie od ewidencji mieszkańców, to rozumiem, że wpisać do tego rejestru można osobę, która ukończyła osiemnaście lat dopiero z dniem ich ukończenia. Skoro jednak wybory odbywają się w dzień ustawowo wolny od pracy, a urzędy zazwyczaj w soboty nie pracują, to ktoś, kto osiemnaście lat kończy w sobotę lub niedzielę wyborczą, nie będzie mógł być wcześniej wpisany do tego rejestru. Jak ten problem można by rozwiązać?

I drugie pytanie. Pan powiedział, że zamiast sformułowania „na obszarze działania tej rady” powinno być „na obszarze gminy”, ale ta ordynacja dotyczy przecież także rad powiatów i sejmików wojewódzkich. W związku z tym nie wiem, czy takie sformułowanie będzie odpowiednie. Dziękuję.

**Ekspert w Zespole Prawnym i Organizacji Wyborów  
w Krajowym Biurze Wyborczym Krzysztof Lorentz:**

Jeśli można, od razu odpowiem. Co do drugiej sprawy, dotyczy to wyłącznie art. 6a, jak powiedziałem, to znaczy tego, który reguluje prawa wyborcze obywateli Unii Europejskiej niebędących obywatelami polskimi. Omyłkowo znalazło się tam sformułowanie „na obszarze działania tej gminy”. Prawa wyborcze przysługują wyłącznie w wyborach do rady gminy, w związku z tym w przepisie nie ma mowy o danej radzie i nie ma w związku z tym powodu, aby napisać „na obszarze działania danej rady gminy”. Obszarem działania rady gminy jest po prostu gmina, więc byłoby to tak bardzo dookoła napisane. Oczywiście w art. 5, w którym jest mowa o prawach wyborczych obywateli polskich, musi być sformułowanie umożliwiające przeniesienie pomiędzy jednostką samorządu terytorialnego a radą tej jednostki, natomiast w art. 6a powinna być wymieniona po prostu gmina.

Jeśli chodzi o rejestr wyborców, to tak naprawdę w dużej części jest on niemal tożsamy z ewidencją ludności. I zgodnie z wszelkimi zasadami spis jest sporządzany na dzień głosowania, według przyszłego stanu. Oczywiście spisy wyborców, choćby na konkretne wybory, już nie mówmy nawet o rejestrze, zawsze muszą obejmować osoby, które w dniu głosowania zgodnie z ustawą będą miały prawa wyborcze. Zawsze więc te podstawy rejestrowe czy spisowe są prowadzone w taki sposób, żeby obejmowały osoby, które osiągną pełnoletniość między sporządzeniem spisu wyborców a dniem wyborów. Czyli uwzględnia się okres, kiedy formalnie rzecz biorąc dana osoba nie ma podstaw do znalezienia się w spisie, bo jeszcze nie jest pełnoletnia. Zawsze sporządza się je wedle stanu na dzień wyborów, czyli jakby to jest to antycypowane, jaki będzie stan na dzień wyborów. Nie ma więc tego problemu, bo zawsze prawa wyborcze są oceniane na dzień wyborów i według tego stanu na dzień wyborów byłoby to oceniane.

Dokładnie taka sama sytuacja jest przy rejestracji kandydatów. W chwili rejestracji kandydat może nie mieć osiemnastu lat, ocenia się, czy będzie miał prawa wyborcze w dniu wyborów. W chwili rejestracji ich nie musi mieć, ale stwierdza się, czy będzie je miał w dniu wyborów, tak więc zawsze jest takie przesunięcie, nie ma tu żadnego zagrożenia.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Pani senator Elżbieta Rafalska, proszę bardzo.

**Senator Elżbieta Rafalska:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Zanim przejdziemy do bardzo szczegółowej... szczegółowa dyskusja już się toczy, procedujemy i dyskutujemy o tej ustawie już kolejny raz i to bardzo długo. Wróć może do swojego wniosku, który postawiłam ostatnio i wycofałam, jak dobrze pamiętam, na prośbę pana senatora Romaszewskiego, ponieważ nie mieliśmy wtedy kompleksowych materiałów informacyjnych o tym, jakie rozwiązania są zastosowane w innych krajach Unii Europejskiej. Myślę, że najdalej idącym wnioskiem jest wniosek o odrzucenie tego projektu i taki wniosek stawiam. Mamy bowiem zastosować regulację, która będzie obowiązywała dopiero od następnych wyborów, regulację, która budzi tyle emocji i tyle wątpliwości, regulację, w której pozwalamy na udział w wyborach lokalnych obywatelom Unii Europejskiej na zasadzie naprawdę nieograniczonej dowolności, podczas gdy te uwarunkowania w innych krajach są chyba trochę szersze. W różnych krajach są wymagane różne okresy zameldowania, a u nas ta furka, którą jest ten art. 2... może nie art. 2, lecz art. 1, jest bardzo szeroko otwarta. W art. 2 mówi się, że ma to zastosowanie do kadencji następującej po kadencji, w której ustawa weszła w życie.

Uważam, że nad ordynacją wyborczą trzeba by się jeszcze zastanowić kompleksowo, jest wiele innych kwestii wymagających uregulowania i dlatego wnoszę o odrzucenie tego projektu ustawy. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmیت:**

Dobrze, wniosek oczywiście został przyjęty.

Proszę państwa, krąży tutaj taki materiał, podpisany przez Departament Unii Europejskiej, znak pisma DUE – 013-179-2006/mm, to jest informacja w sprawie respektowania zasady wzajemności w odniesieniu do prawa głosowania i kandydowania w wyborach lokalnych przez obywateli Unii Europejskiej. A to, co w tej chwili robimy, to jest element przystosowania się do prawa unijnego, konkretnie do Dyrektywy Rady 94/80 z dnia 19 grudnia 1994 r. Nie wiem, czyja jest ta informacja, nie jest napisane, czy MSWiA, czy Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, czy może Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

To jest informacja MSZ, tak? Dobrze.

Proszę państwa, jest taki materiał i można się z nim zapoznać. Jest tu kilka egzemplarzy, nie wiem, gdzie jest to źródło, żeby można było do niego sięgnąć. Oczywiście będziemy kontynuować dyskusję. Może po kolei.

Senator Piotrowicz, proszę bardzo.

**Senator Stanisław Piotrowicz:**

W pełni podzielam stanowisko pani senator Rafalskiej, z takim samym wnioskiem chciałem wystąpić. Rozumiem potrzebę dostosowania prawa polskiego do prawa unijnego, ale chciałbym, żeby to się odbywało rzeczywiście jak w prawie międzynarodowym – na zasadach wzajemności. Nie wiem, i takie pytania już stawiałem na poprzednim posiedzeniu komisji, jak te sprawy są uregulowane przez inne państwa. Czy aby nie jesteśmy jednym z pierwszych państw, które tak dalece dostosowuje swoje prawo wewnętrzne, w tak istotnej, powiedziałbym, kwestii, do prawa unijnego? Myślę, że nie mamy powodów ku temu, aby w tej kategorii spraw być pierwsi, aby wychodzić przed orkiestrę. I dlatego chciałbym mieć wyczerpującą wiedzę, jak te sprawy wyglądają w Unii Europejskiej. I nie widzę powodu do tego, aby spieszyć się z nowelizacją w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmیت:**

Dziękuję bardzo.

Po kolei: najpierw pan senator Szaleniec, potem pan senator Żelichowski.

Proszę bardzo.

**Senator Zbigniew Szaleniec:**

Podobnie jak na poprzednim posiedzeniu komisji, jestem zdziwiony naszym eurosceptycyzmem i oporem wobec przyjęcia tej ustawy, jako że już wówczas byłem przekonany, dzisiaj jeszcze bardziej, że wszystkie kraje europejskie już dawno wprowadziły to prawo i to wyraźnie wynika z materiału, który otrzymaliśmy z Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Żadna z naszych ambasad nie miała jakichkolwiek problemów z wpisami na listy wyborców zgodnie z prawem europejskim, wprowadzonym wszędzie, we wszystkich krajach.



Nie wiem, czy niektórzy państwo senatorowie nie doczytali tego materiału, czy może niezbyt wyraźnie jest to napisane, ale tym razem materiał, którego oczekiwaliśmy, jest, proszę państwa. I to akurat dobrze koreluje z tym, co mówiliśmy na ostatnim posiedzeniu Senatu, kiedy Trybunał Konstytucyjny wykazywał nam olbrzymie zaległości, jeżeli chodzi o jego orzeczenia. I to będzie kolejna zaległość, odłożymy to *ad acta* i będziemy czekać, nie wiem, dlaczego znowu cztery lata, na wprowadzenie tego, co powinniśmy wprowadzić jak najszybciej. Zgadzam się tu z opinią pana reprezentującego MSWiA, że ten art. 2 powinniśmy po prostu zmienić i wprowadzić tę ustawę w życie już teraz, a nie dopiero za cztery lata, zgłosić poprawkę w tej kwestii, aby to wchodziło czternaście dni od ogłoszenia.

Nie wiem, skąd ten opór, Pani Senator, przecież w tym materiale wyraźnie stwierdza się, że wszędzie to jest stosowane w Unii Europejskiej. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Ad vocem, tak?  
Proszę bardzo, Pani Senator.

**Senator Elżbieta Rafalska:**

Panie Senatorze, przeczytałam ten materiał. Proszę zerknąć, w Belgii jest wymagany pięcioletni okres zamieszkania.

Mówimy o wyborach lokalnych, proszę państwa, a droga z tej lokalności do europejskości jest dłuższa niż z parlamentu, prawda, i z europarlamentu i z parlamentu. Skoro mówimy, że wprowadzimy to za cztery lata, może zrobimy coś bardziej kompleksowego, tym bardziej że jest tyle wątpliwości i robimy to tuż przed kampanią. Ja jestem konsekwentna, tamten wniosek wycofałam jakby warunkowo, ponieważ czekałam na tę informację i teraz wiem, że rzeczywiście inne kraje w różny sposób się zabezpieczają, wymagają więzi, związku z lokalnością. W wyborach samorządowych dziesięć głosów może zadecydować o tym, kto zostanie radnym, a żeby zostać radnym, czasami wystarczy mieć pięćdziesiąt głosów, a to jest, na przykład, dobry autokar ludzi, proszę pana.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dobrze.  
Proszę, pan senator Żelichowski. Następnie głos zabierze pan senator Gałkowski.

**Senator Czesław Żelichowski:**

Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo!  
Zdecydowanie popieram wniosek pani senator Rafalskiej i cieszę się, że niektórzy z państwa otrzymali informację w sprawie respektowania zasad wzajemności. Ja tego materiału nie otrzymałem. Czy wszyscy to dostali?  
(Wypowiedź poza mikrofonem)

Wydaje mi się, że niezwykle istotne jest bardzo szczegółowe zapoznanie się przynajmniej z prawodawstwem dotyczącym tej wzajemności w kilku największych państwach Unii Europejskiej.

Panie Senatorze, Szanowny Mój Przedmówco, pomiędzy eurosceptycyzmem a eurofantazjami jest jeszcze eurorealizm i wydaje mi się, że zachowujemy się tutaj realistycznie. A z tego, co wiem, nie ma żadnych terminów, które by nas specjalnie goniły, jeżeli chodzi o wprowadzenie takich zmian. I w związku z tym popieram ten wniosek. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Bardzo proszę, po kolei, najpierw pan senator Gałkowski, potem pan senator Janusz Kubiak.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Jeżeli wniosek formalny, to proszę bardzo.

**Senator Janusz Kubiak:**

Chodzi o zamknięcie dyskusji, bo jest polaryzacja dwóch stanowisk i myślę, że to do niczego nie doprowadzi. Uważam, że należy tę dyskusję skończyć i dlatego składam wniosek formalny o jej zamknięcie. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.

Jeszcze pan przewodniczący Gałkowski był zapisany, nie będę mu wzbraniał głosu, a potem rzeczywiście będziemy głosowali nad zamknięciem dyskusji.

Proszę bardzo.

**Senator Janusz Gałkowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie! Szanowni Goście!

Dziwi mnie takie stwierdzenie pana senatora, że nie przeczytaliśmy materiałów. W tych materiałach z Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej z 30 czerwca 2006 r. w punkcie trzecim...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie, nie, z MSZ jest jeden materiał, z UKIE drugi, sekretarza Komitetu Integracji Europejskiej. I tam, w punkcie trzecim informacji na temat szczegółowych przepisów obowiązujących w poszczególnych państwach członkowskich, urząd pozwala sobie zauważyć, że nie dysponuje całościowym opracowaniem dotyczącym sposobu wdrożenia Dyrektywy Rady 94/80/WE w poszczególnych państwach należących do Unii, a to oznacza, że takiego całościowego materiału nie mamy. To po pierwsze.

Po drugie, rzeczywiście pani senator Rafalska ma rację. Z tego materiału z Departamentu Unii Europejskiej wynika, że w Danii wymagany okres przebywania przed dniem wyborów bez przerwy na terenie Królestwa Duńskiego wynosi trzy lata, w Niemczech – co najmniej przez trzy miesiące przed wyborami trzeba mieć stałe

miejsce zamieszkania w danym okręgu wyborczym, w którym chce się wybierać, na przykład w powiecie ziemskim dla wyborów do sejmiku powiatowego; w Bawarii, Saksonii ta realizacja dyrektywy odbywa się w ten sposób, że bierne prawo wyborcze przysługuje tym, którzy co najmniej od sześciu miesięcy mają swoje stałe miejsce zamieszkania w okręgu wyborczym. W Szwecji osoba zarejestrowana musi mieszkać tam co najmniej trzydzieści dni przed terminem wyborów.

Proszę państwa, to przekłada się na tę sugestię ze strony Państwowej Komisji Wyborczej, żeby ten rejestr jednak był, w innych krajach on jest stosowany. Wydaje się, że pośpiech w tej mierze rzeczywiście nie jest dobrym doradcą, trzeba wszystko dokładnie przeanalizować i zaproponować całościowe rozwiązanie, które nie pozbawi nikogo niepotrzebnie praw wyborczych, ale też uniemożliwi, na przykład na terenach przygranicznych, różne dziwne zachowania związane z lokalnymi wyborami, bo takie, niestety, sytuacje zdarzały się i zdarzać się mogą. Nie chodzi o to, żeby wymagać jakichś szczególnych zachowań, lecz o to, żeby jednak w jakiś sposób istniało to powiązanie ze społecznością lokalną, żeby ten element zachować. A to, jaki model wybierzemy, jakie wybierzemy rozwiązanie, będzie wynikało z tych całościowych analiz, których w tej chwili nie mamy. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, był wniosek o zamknięcie dyskusji, ale myślę, że dobrze by było, gdybyśmy zapytali o opinię Biuro Legislacyjne. Koleżanka konsultuje to, poczekajmy więc jeszcze chwileczkę...

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o przedstawienie opinii o projekcie. Jeżeli ona idzie w kierunku odrzucenia całego projektu, proszę ewentualnie powiedzieć o konsekwencjach tej decyzji.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Renata Bronowska:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo!

Na początku chciałabym wyjaśnić jedną kwestię, która wynika z pewnego nieporozumienia, jak myślę. Otóż ta nowelizacja nie ma na celu dostosowania ordynacji wyborczej do prawa wspólnotowego, dlatego iż takie dostosowanie przeprowadzono już nowelizacją z 20 kwietnia 2004 r., która wprowadziła odpowiednie zmiany w zakresie praw wyborczych obywateli Unii Europejskiej innych niż obywatele polscy. Nowelizacja z 20 kwietnia 2004 r. przewiduje stosowanie tych przepisów od kadencji następującej po kadencji, w czasie której weszła w życie, a to oznacza wejście jej w życie tak naprawdę od tej kadencji. I w związku z tym prawa wyborcze i zasady praw wyborczych obywateli polskich i obywateli unijnych wchodzi w życie od najbliższych wyborów, to znaczy mają zastosowanie do czynności również przygotowujących te najbliższe wybory. Tak więc listy osób, które będą brały udział w tych wyborach, sporządza się już na podstawie nowych przepisów wyborczych.

Ta nowelizacja miała na celu wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który wykazał, iż nie można sformułować praw wyborczych, uzależniając wpis do rejestru wyborców od pewnego terminu, w tym wypadku chodziło dokładnie o termin dwanaście miesięcy przed wyborami. W związku z tym nowelizacja zmierzała do skreślenia tego terminu, tylko i wyłącznie. Odrzucenie tej nowelizacji skutkuje tym, że wejdą w życie przepisy art. 5, art. 6, art. 6a i art. 7 w takim brzmieniu, jakie zostało przyjęte w nowelizacji z 20 kwietnia 2004 r. To tyle wyjaśnień.

Chciałabym również zaznaczyć, iż ta nowelizacja, gdybyście państwo jednak chcieli ją rozważyć i przyjąć, wymagałaby pewnych korekt, oczywiście z uwzględnieniem również wniosku, który przed chwilą został przedstawiony. Zostawiam państwu pod rozwagę, czy przy formułowaniu prawa wyborczego dodać przesłankę wpisania do stałego rejestru wyborców, czy też z niej zrezygnować. Proponowałabym ewentualnie, aby przy formułowaniu art. 5 skreślić wyraz „każdy”, zostawiając wyrazy „obywatel polski”, ponieważ czynne prawo wyborcze do danej rady ma po prostu obywatel polski. Wiadomo, że jeżeli mówimy o przesłance obywatelstwa, dotyczy to każdej osoby, która ma obywatelstwo polskie.

Rzeczywiście trafna jest uwaga, która odnosi się do art. 6a, w którym jest zapis, że obywatel Unii Europejskiej ma obowiązek stałego zamieszkiwania na obszarze działania tej rady. Możemy mówić albo o obszarze gminy, albo o obszarze działania rady, nie możemy mówić o obszarze działania gminy, a więc rzeczywiście należałoby to doprecyzować i być może pójść w takim kierunku, jaki tu zaproponowano.

Jeżeli chodzi o termin wejścia w życie ustawy, jest tutaj jeden błąd, mianowicie taki, iż ustawa wchodzi w życie po upływie czternastu dni od dnia ogłoszenia, z tym że ma zastosowanie do kadencji następujących po kadencji, w której weszła w życie, tak aby nie wyłączyć działania w kadencjach następnych po tej pierwszej. I co do ewentualnych wątpliwości, które wyraził pan dyrektor, prosiłabym o ewentualne ustosunkowanie się pana dyrektora do tego, jak jest rozumiany przepis, który mówi o tym, że ustawa wchodzi w życie w tym terminie i ma zastosowanie do kadencji następującej po kadencji... Innymi słowy, czy ma zastosowanie do czynności przygotowujących tę kadencję, czy też wchodzi sztywno z dniem wyborów? Bo wydaje mi się, że dotychczasowa praktyka w tym względzie była taka, ten przepis tak był rozumiany, iż ma również zastosowanie do czynności przygotowujących.

I jeszcze jedna uwaga. Ta nowelizacja, ta inicjatywa obejmuje również poprawkę pana senatora Alexandrowicza, zgłoszoną na jednym z pierwszych posiedzeń, na którym była rozpatrywana ta inicjatywa. Dotyczy ona art. 90 ust. 2 i zmierza do zastąpienia tutaj cyfry „5” cyfrą „4”, czyli powinien być taki zapis: do wyboru rady w gminie liczącej powyżej dwudziestu tysięcy mieszkańców tworzy się okręgi wyborcze, w których wybiera się od czterech do ośmiu radnych, a nie tak jak jest obecnie: od pięciu do ośmiu radnych.

Jeżeli chcielibyście państwo przyjąć tę poprawkę – zdaje się, że ona była formalnie przyjęta na poprzednim posiedzeniu – należałoby dokonać zmiany również w art. 98 ust. 2 pkt 2, w którym określa listy kandydatów w wyborach do rady i przewiduje, że w gminie liczącej powyżej dwudziestu tysięcy mieszkańców powinno być co najmniej pięć nazwisk kandydatów. Należałoby to odpowiednio zmienić na czterech. I to tyle wyjaśnień ze strony Biura Legislacyjnego, dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Mam jeszcze pytanie. Czy mogłaby pani nam przedstawić, jak będzie wyglądała sytuacja... Znaczy, w tej chwili tym projektem zmieniamy ustawę, a proszę powiedzieć, jaki jest stan na dziś, jakie są ograniczenia w tym momencie, jeżeli chodzi o czas przebywania obywateli Unii Europejskiej, którzy biorą udział w głosowaniu. Chodzi o to, żebyśmy wiedzieli, co ewentualnie zmieniamy, a jeżeli to odrzucimy, do jakiego stanu doprowadzimy, co będzie obowiązywało.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Renata Bronowska:**

Szanowni Państwo!

Przy takim terminie wejścia w życie tej nowelizacji, jaki został tu określony, istotne jest, w którym momencie ta inicjatywa zostanie rozpatrzona przez Sejm i w ogóle podjęta przez Senat, dlatego że mówimy tutaj o wejściu w życie ustawy i zastosowaniu jej do kadencji następującej po tej, w której ustawa weszła w życie.

Jeżeli ta inicjatywa zostanie rozpatrzona, nie wiem, w listopadzie, to automatycznie będzie miała zastosowanie do następnej kadencji, nie do tej najbliższej. Oznacza to, że będą obowiązywały przepisy w takim brzmieniu, w jakim one zostały wprowadzone, tak jak już powiedziałam, nowelą z 20 kwietnia 2004 r. Tak więc prawo wybierania do rady gminy ma obywatel polski, który najpóźniej w dniu głosowania kończy osiemnaście lat, stale zamieszkuje na obszarze działania rady oraz został wpisany do stałego rejestru wyborców najpóźniej na dwanaście miesięcy przed dniem wyborów. I odpowiedni przepis będzie dotyczył wyborów do rad gmin w stosunku do obywateli Unii Europejskiej. Takie przepisy będą obowiązywać.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dobrze. Jednak chyba...

Proszę bardzo.

*(Głos z sali: Panie Przewodniczący, padł wniosek formalny.)*

**Senator Zbigniew Szaleniec:**

Mam pytanie do pani z Biura Legislacyjnego.

Chciałbym dowiedzieć się, czy jeżeli nie wprowadzimy tej zmiany, a jakiś obywatel, który nie będzie mógł skorzystać z praw wyborczych, bo się nie wpisał dwanaście miesięcy, zaskarży to Trybunału Unii Europejskiej, rzeczywiście będzie miał szansę wygrać. No bo my nie wywiązaliśmy się ze swoich obowiązków.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Renata Bronowska:**

Nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie, przypuszczam, że przedstawiciel UKIE może odpowiedzieć, na ile naruszyliśmy w tym zakresie prawo wspólnotowe, bo przede wszystkim to naruszyliśmy. Jak podniósł Trybunał Konstytucyjny, naruszyli-

śmy prawa konstytucyjne naszych obywateli, a przy okazji też obywateli unijnych w takim zakresie, w jakim naruszyliśmy zasadę równego narodowego traktowania.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dobrze.

Proszę państwa, był co prawda wniosek o zakończenie dyskusji, ale myślę, że on był trochę przedwczesny, bo jednak musimy tę sprawę zgłębić do końca, jest ona bardzo ważna.

Są następne zgłoszenia do dyskusji. Pani senator Rafalska się zgłaszała, tak? I jeszcze pan przedstawiciel Krajowego Biura Wyborczego oraz pan senator Alexandrowicz.

*(Senator Elżbieta Rafalska: Może poprosimy jeszcze... Pan z Państwowej Komisji Wyborczej składa informację.)*

Proszę bardzo, pan minister Czaplicki.

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej Kazimierz Czaplicki:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, no właśnie, powstał problem wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego. W tej chwili sytuacja jest taka, skoro Trybunał orzekł o niekonstytucyjności przepisów tak zwanego domicylu, czyli zamieszkiwania przez dwanaście miesięcy przez obywatela polskiego i Unii Europejskiej na obszarze danej gminy, ten przepis utracił moc chyba 23 marca ubiegłego roku, że w tych wyborach, które będą, obywatel Unii Europejskiej, wpisany do rejestru wyborców na własny wniosek, będzie miał prawa wyborcze, będzie mógł kandydować i być wybrany do rady gminy, tak samo jak obywatel polski, który zmieniał miejsce zamieszkania, nie musi odczekać dwunastu miesięcy by nabyć prawa wyborcze. Taki jest obecnie stan prawny, a to, co tu jest przedmiotem dyskusji, tak naprawdę zmierza do uporządkowania, czyli usunięcia niejako pewnych niekonsekwencji, wynikających z wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Odniósł się on bowiem tylko do części przepisów, bo był związany wnioskiem, nie ruszając art. 6a ust. 1, na przykład, i tyle. A więc, jeśli państwo nie wprowadzą tej poprawki, pozostanie stan prawny, jaki jest po wyroku Trybunału Konstytucyjnego, a zatem obywatel Unii Europejskiej wpisany do rejestru w danej gminie będzie miał prawa wyborcze do danej rady gminy.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

*(Głos z sali: Nie, bez ograniczeń.)*

Nie, Trybunał Konstytucyjny orzekł o niekonstytucyjności tych przepisów w stosunku do obywatela polskiego.

**Senator Elżbieta Rafalska:**

Panie Ministrze, mówi pan o wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2004 r., a tu jest świeży wyrok, z 1 marca 2006 r. Bardzo szybko wprowadzamy tę regulację. I w takim razie mam pytanie, Panie Ministrze, dlaczego Państwowa Komisja Wyborcza nie proponuje kompleksowego rozwiązania, tylko po raz trzeci debatujemy nad projektem, do którego powstają kolejne wątpliwości. Ja mam informację, że jest wyrok

z 1 marca 2006 r. Mnożą się wątpliwości, ja też je mam. W pierwszej wersji właściwie nie było żadnych poprawek i dlatego, jeśli teraz jest tyle obaw i tyle wątpliwości, uznałam, że trzeba to kompleksowo zrobić, a nie szarpać ordynację wyborczą różnymi projektami autorstwa parlamentarzystów – raz posłów, raz senatorów. Uważnie czytałam tamten materiał, wynika z niego, że w wyborach lokalnych różne kraje zawarły w swoich uregulowaniach prawnych różne formy zabezpieczenia i wykazania tych związków, więzi lokalnych. A tu jest jeszcze nasza propozycja, żeby to rozwiązanie miało zastosowanie od następnej kadencji.

Kiedyś w Polsce obowiązywało pojęcie stałego zameldowania i na tej podstawie sporządzano listę wyborców, ale w tej chwili mamy zupełnie nowe zjawiska socjologiczne: gdzie indziej mamy meldunek, a gdzie indziej mieszkamy, mamy dwa, trzy mieszkania. I dlatego trzeba to rozważyć zupełnie inaczej, a tu nie ma, według mnie, kompleksowego podejścia. Mam więc wątpliwości i obawy.

*(Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej Kazimierz Czaplicki: Można?)*

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Może jeszcze udzielę głosu dwóm senatorom i potem pan minister się do tego odniesie, dobrze? Być może będą też jakieś inne pytania.

Teraz pan senator Alexandrowicz. Potem pan senator Gałkowski.

**Senator Przemysław Alexandrowicz:**

Podobno można wyroki Trybunału komentować. Ten wyrok wydaje mi się dziwny, skoro w zestawieniu dotyczącym rozmaitych krajów Unii Europejskiej wyraźnie występuje obowiązek domicylu i czasem jest to bardzo długi okres. Nie wiem, czy jest to najszcześniejszy sposób interpretacji konstytucji, jeżeli daje się prawa wyborcze – i tutaj abstrahuję od tego, czy ktoś jest obywatelem Polski, czy kraju Unii Europejskiej – w danej gminie komuś, kto w lokalnej społeczności funkcjonuje, na przykład, od dwóch tygodni czy od miesiąca. W jaki sposób może on podjąć odpowiedzialną decyzję co do wyboru radnego, wójta, burmistrza czy prezydenta miasta, jeżeli jego udział w lokalnej społeczności jest czysto teoretyczny, bo on tydzień temu się tam wprowadził? Skoro przy różnych okazjach mówi się nam, że powinniśmy korzystać z dorobku prawnego krajów, które demokrację praktykują dłużej, być może właśnie powinniśmy skorzystać z tego elementu.

Moja wątpliwość nie zmaląła, ale jeżeli rację ma pan minister Czaplicki, to my w ogóle nic nie musimy zmieniać. Jest i funkcjonuje wyrok Trybunału, wobec tego darujmy sobie może zmiany końcowe. Mówię tak, chociaż przy okazji tej zmiany chciałem wprowadzić inną poprawkę. No ale trudno.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Gałkowski.

**Senator Janusz Gałkowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, obawiam się, że możemy wylać dziecko z kąpielą. Ja tak to odbieram, iż obawiamy się nadawania uprawnień wyborczych bez dłuższego czasu domicylu. Oczywiście być może w międzyczasie będzie jakaś inicjatywa, ale trudno powiedzieć, czy przy natłoku różnych innych spraw rząd czy Państwowa Komisja Wyborcza zdąży wystąpić z inną inicjatywą.

Ponieważ Komisja Ustawodawcza pochyliła się nad tym problemem i zaczęła coś robić, to choć nie twierzę, że myśmy wymyślili wszystko najlepiej, pod wpływem dyskusji, jaka wywiązała się dzisiaj, składam propozycję, byśmy jednak nie zamykali dyskusji, a przynajmniej nie odrzucali tego projektu. Proponuję żebyśmy, oprócz tych poprawek, które zaproponowała Państwowa Komisja Wyborcza i które będą rzeczywiście przydatne, jak myślę, dla celów porządkowych, dodali, w pkt 1 w art. 5 ust. 1 po słowach „w dniu głosowania kończy 18 lat oraz” słowa „przez okres co najmniej 12 miesięcy stale zamieszkuje na obszarze działania tej rady” i w art. 6a po słowach „prawo wybierania do rady gminy ma również obywatel Unii Europejskiej niebędący obywatelem polskim, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat oraz” słowa „przez okres co najmniej 12 miesięcy stale zamieszkuje na obszarze działania tej gminy”. I w obu przypadkach dodać słowa „i jest wpisany do rejestru wyborców”. Taki zapis rozwiązuje problem domicylu i realizuje to, co było intencją państwa senatorów, a także będzie wykonaniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

W innym wypadku wyrok Trybunału Konstytucyjnego pozostanie nadal, można powiedzieć, niezrealizowany i tak naprawdę nastąpi dokładnie odwrotny efekt, ponieważ prawa wyborcze będą mieli ci obywatele Unii Europejskiej i obywatele polscy, którzy zamieszkali na danym terenie nawet trzy dni przed wyborami. Pozostanie więc pewien problem, który tak naprawdę będzie znacznie gorszy niż regulacja, którą proponujemy. Oczywiście, pod warunkiem, że ta regulacja przejdzie cały cykl ustawodawczy w Senacie, w Sejmie. Myślę też, że niewiele zmieni dalsze odwołanie rozwiązania tego problemu, a na pewno zajęcie się tą problematyką i skierowanie projektu do Sejmu, będzie dawało szansę na to, żeby się jeszcze nad nim pochylić i żeby wprowadzić ewentualne zmiany, które byłyby tutaj zasugerowane być może przez Państwową Komisję Wyborczą, czy też przez innych znawców tematu. Dziękuję bardzo.

Zgłaszam formalnie poprawkę, aby w art. 5 ust. 1 po słowach „kończy 18 lat oraz” dopisać „przez okres co najmniej 12 miesięcy”. I dalej będzie „stale zamieszkuje na obszarze działania tej rady i jest wpisany do rejestru wyborców”.

Z kolei art. 6a ust. 1 otrzymuje brzmienie: „Prawo wybierania” i znowu dopisujemy po słowach „po ukończeniu 18 lat oraz” słowa „przez okres co najmniej 12 miesięcy” – i dalej – „stale zamieszkuje na obszarze tej gminy i jest wpisany do rejestru wyborców”.

Zgłaszam też poprawkę do art. 2: „ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, z tym że ma zastosowanie do kadencji następujących po kadencji, w której ustawa weszła w życie”. To jest zgodne z sugestią pani z Biura Legislacyjnego, zresztą bardzo słusznej. Tak więc proponuję dodać „do kadencji następujących po”. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.



Może pan minister Czaplicki, w pierwszej kolejności, a potem pan senator Owczarek, dobrze?

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej Kazimierz Czaplicki:**

Dziękuję bardzo.

Ja, jeśli państwo pozwolą, zwrócę tylko uwagę na to, że Państwowa Komisja Wyborcza, nie proponuje żadnych rozwiązań dotyczących praw wyborczych obywateli. Prawa wyborcze obywateli są określone w konstytucji, a wprowadzenie dwunastomiesięcznego domicylu dla obywatela polskiego zostało zakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny jako niezgodne z konstytucją. To co proponuje obecnie pan senator jest dokładnie powrotem do stanu sprzed wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Dlaczego wprowadzono domicyl również dla obywatela Unii Europejskiej? Otóż zgodnie z dyrektywą, nie może być obywatel Unii Europejskiej, niebędący obywatelem innego państwa, w pozycji gorszej niż obywatel danego kraju. I to wszystko. A to co jest w tym materiale, w którym mówi się o okresie przebywania, zamieszkiwania, dotyczy zarówno obywatela Unii Europejskiej, niebędącego obywatelem danego kraju, jak i obywatela tego kraju. I na tym polegał ten, nazwijmy to... Chciano wprowadzić domicyl dla obywateli Unii Europejskiej, taka była geneza tego przepisu, chciano dać im prawo, ale po dwunastu miesiącach zamieszkiwania na obszarze danej gminy. Ale jeżeli taki zapis wprowadzono, to identyczny zapis, w świetle dyrektywy unijnej, musiał być również dla obywatela polskiego, a to jest już wbrew konstytucji – mamy zatem takie trochę, powiedziałbym, zapętlenie. Nie można wprowadzić domicylu dla obywatela polskiego, a nie wprowadzić go dla obywatela Unii Europejskiej. I taka była geneza tych przepisów.

I teraz, jeżeli państwo nic nie zrobią, nic nie zrobią, to obywatel Unii Europejskiej będzie miał prawo wyborcze, niezależnie od tego, ile czasu zamieszkuje na obszarze gminy, pod warunkiem, że wpisał się do stałego rejestru wyborców w gminie. Takich obywateli Unii Europejskiej, jeżeli w tej chwili dobrze pamiętam, według stanu w rejestrze wyborców na 30 czerwca, jest chyba sto siedemdziesiąt cztery osoby – to już tak tylko tytułem przykładu.

*(Senator Janusz Gałkowski: Mogę ad vocem?)*

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę, a potem...

**Senator Janusz Gałkowski:**

Ja przepraszam bardzo, Panie Ministrze, mnie się wydawało, ale może się pomyliłem, że intencja Trybunału Konstytucyjnego nie była związana z kwestią domicylu, ale z samym wpisaniem do rejestru. Z treści uzasadnienia wynika, że wpisanie się do rejestru po upływie dwunastu miesięcy nie daje prawa wyborczego. Wprowadzenie dwunastomiesięcznego domicylu w przypadku wyborów nie jest, w moim przekonaniu, sprzeczne ani z dyrektywą Unii Europejskiej, ani z konstytucją, ograniczające jest samo wpisanie się, w okresie krótszym niż dwanaście miesięcy, a nie kwestia domicylu. I chyba taka była intencja wyroku Trybunału Konstytucyjnego, dotyczyło to dwu-

nastomiesięcznego okresu przed wyborami, w którym trzeba się wpisać do rejestru, a nie okresu domicylu na terenie gminy.

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej Kazimierz Czaplicki:**

Dwunastomiesięczny okres. No żeby wpisać się do rejestru wyborców. trzeba być stałym mieszkańcem danej gminy, a stałym mieszkańcem jest się z dwóch powodów: albo jest się zameldowanym na pobyt stały i wtedy ta osoba jest wpisywana do rejestru wyborców z urzędu, albo wpisuje się do rejestru wyborców na własny wniosek, mając miejsce zamieszkania gdzie indziej niż ośrodek swoich interesów społecznych, gospodarczych i osobistych. Wynika to z art. 25 kodeksu cywilnego, do tego pojęcia odwołuje się ordynacja. I o to tu chodziło. Trybunał Konstytucyjny w konkluzji uznał, że przepis art. 6 jest niekonstytucyjny w zakresie, w jakim wymaga, żeby obywatel polski miał tylko wtedy prawo wyborcze, jeśli najpóźniej dwanaście miesięcy przed wyborami wpisze się do rejestru wyborców. I tyle, z takiego założenia wyszedł Trybunał.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.

Pan senator Owczarek, potem pani senator Rafalska. Proszę.

**Senator Andrzej Owczarek:**

Proszę państwa, ja myślę, że ten pierwszy wniosek, który legł u podstaw decyzji, żeby nie dyskutować, dalej, wniosek formalny, już faktycznie nie istnieje, bo nawet wnioskodawca wyszedł. A więc myślę, że pan przewodniczący już przestał to traktować z należytą powagą.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Sytuacja się wyjaśniła, myślę, że doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, iż autobusy z obcokrajowcami pewnie nie dojadą, zresztą mówimy o liczbie stu siedemdziesięciu sześciu osób.

Chciałbym podkreślić jeden element, proszę państwa, Trybunał Konstytucyjny ustalił to na podstawie konstytucji, która mówi o obywatelach bez żadnego domicylu. Kto tworzy społeczność lokalną? Obywatele zamieszkujący na danym terenie, mający trwałe związki z daną społecznością lokalną. Dlatego ja myślę, proszę państwa, że należy działać w dwóch kierunkach: wprowadzić tę zmianę, której zażyczył sobie Trybunał Konstytucyjny, i dalej pracować być może nad ordynacją wyborczą, a przy okazji nad konstytucją. Ale my, jak mi się wydaje, mając tę wiedzę, jaką udzielił nam pan minister Czaplicki, nie jesteśmy w stanie nic więcej zrobić. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.

Proszę bardzo, pani senator Rafalska.

**Senator Elżbieta Rafalska:**

W uregulowaniach innych krajów jest określony okres stałej więzi czy stałego pobytu, on dotyczy zarówno mieszkańców danego kraju, jak i mieszkańców innych krajów-członków Unii Europejskiej. Są tam zapisy mówiące o pięciu latach, trzech latach itd., itd. Mówiąc o tych ograniczeniach, mówilibyśmy o takich uregulowaniach, które dotyczą i Polaków, i obcokrajowców.

Pan z Państwowej Komisji Wyborczej mówił o tym, że w naszych uregulowaniach nie może być obwarowań dotyczących czasu wymaganego, a więc jesteśmy w zupełnie innym punkcie niż pozostałe kraje, które mają takie rozwiązania dotyczące własnych obywateli. Za każdym razem, z każdym kolejnym posiedzeniem komisji pojawiają się nowe wątpliwości, nowe stanowiska i nowe opinie, bardzo różne i bardzo rozbieżne, co coraz bardziej utwierdza mnie w tym, że nie mamy pełnej kompleksowej wiedzy, bo za każdym razem dowiadujemy się na posiedzeniu czegoś bardzo nowego. A manipulujemy przecież przy bardzo poważnej ustawie, ustawie o ordynacji wyborczej, w bardzo trudnym okresie, bo jesteśmy przed wyborami samorządowymi. Wyrok jest z marca 2006 r. Moje wątpliwości biorą się stąd; że ja naprawdę nie wiem, co należałoby w tym momencie zrobić.

I proszę nie kpić sobie z tych autobusów, bo w tym kraju stosowano różne rozwiązania, w tym kraju wygrywa się w czasie kampanii wyborczej dobrym długopisem, w tym kraju zdarzają się fałszerstwa i musimy po prostu myśleć...

Musielibyśmy zapytać, dlaczego kraje o bardziej okrzepłych demokracjach stawiają takie ograniczenia, nie mówią o tym, że stały związek z daną miejscowością ma się wtedy, gdy zadeklaruje się, że chce się w tym miejscu mieszkać, a nie jest to uwarunkowane tym, że mieszka się tam wymagany czas. To są specyficzne wybory, wybory lokalne, gdzie ludzie się znają i powinni się w jakiś sposób znać. Wiele rzeczy w ordynacji wyborczej w Polsce trzeba by było zmienić, bo tak jak mówimy, mieszkamy w Warszawie, chcemy wybierać prezydenta Warszawy, a jesteśmy zameldowani w Pcimiu Dolnym, czy gdzie indziej i w tamtym wykazie jesteśmy.

I nie trzeba majstrować przy tym dwa miesiące przed wyborami, tylko zrobić to kompleksowo, poważnie, w okresie kiedy nikt nie będzie nas podejrzewał, że stosujemy jakieś szybkie rozwiązania.

Mam milion wątpliwości, które panowie pomnażacie, bo za każdym razem są jakieś inne wyjaśnienia. I tylko dlatego postawiłam taki wniosek. Raz go wycofałam, ale drugi raz nie wycofam, nawet gdybym miała sama za nim tylko głosować.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.

Proszę państwa, może tak: rzeczywiście pan senator Owczarek przypomniał mi, że padł wniosek o zamknięcie dyskusji. Ja oczywiście pamiętałem o nim, ale chciałem, żeby pewne rzeczy zostały do końca dopowiedziane i wyjaśnione przez wszystkich, którzy mają nam do przekazania ważne rzeczy w tej sprawie.

Ale myślę, proszę państwa, że jeżeli rzeczywiście nie ma już niczego zasadniczego, to przystąpmy do głosowania. Najdalej idący jest wniosek o odrzucenie tego projektu, on został zgłoszony odpowiednio wcześniej; są też wnioski pana senatora

Gałkowskiego o wprowadzenie poprawek do tego projektu. No chyba, że są jeszcze jakieś głosy, które koniecznie powinny być przedstawione przed tym głosowaniem.

Jeszcze ktoś z MSWiA? To tylko wyjątkowo, proszę bardzo, i będziemy głosować.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawnego  
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Marcin Wereszczyński:**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, dosłownie dwa zdania. Staję ponieważ w obronie materiału przygotowanego przez ministra spraw zagranicznych, ponieważ tu padają przykłady dotyczące, między innymi, Belgii i Danii, podczas gdy ten materiał wskazuje wprost, dosyć wyraźnie, że właśnie te okresy domicylu, zamieszkania pięcioletniego, w przypadku Belgii, czy trzyletniego w przypadku Królestwa Danii, dotyczą obywateli, ale spoza państw członkowskich Unii Europejskiej. Tak że te państwa poszły jakby, pozwalają...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Tak, pozwalają również obywatelom spoza państw członkowskich na uczestnictwo w wyborach komunalnych, pod warunkiem właśnie tych okresów, pięć bądź trzyletniego zamieszkania. Dziękuję.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dobrze, proszę państwa...

Panie Senatorze, no naprawdę, przez szacunek...

**Senator Piotr Andrzejewski:**

Chciałbym, żeby pan przewodniczący jeszcze raz, przed głosowaniem, zreasumował motyw: czy jest to rozwiązanie per se, samo przez się wadliwe, czy też majstrowanie przy ordynacji przed wyborami może mieć charakter instrumentalny i istnieje, tak jak przy budżecie pewien niepisany obyczaj legislacyjny, że to co dotyczy ordynacji wyborczej czy budżetu państwa musi być dużo wcześniej przedmiotem rozstrzygnięcia prawnego, żeby w swoisty sposób zostało przyswojone. Tym razem, jak rozumiem, mamy do czynienia z przyswojeniem nie dotyczącym tylko obywateli, którzy na stałe zamieszkują na danym terenie, ale też i tych, którzy przybywają do naszego kraju niejako po wtopieniu Polski w system międzynarodowy i chcieliby zaistnieć w tych społecznościach lokalnych jako kandydaci tych społeczności. Jeżeli o to chodzi, to będę miał inną motywację głosowania, niż gdyby chodziło o to, że należy kontestować samą dyrektywę europejską i zasadę w myśl, której Trybunał Konstytucyjny wydał orzeczenie. Bardzo bym prosił tylko o to wyjaśnienie.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Może tak, od początku: cała sprawa wynika z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdził, że ograniczenie, które pojawiło się...

*(Senator Piotr Andrzejewski: 1 marca 2006 r.)*

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Nie, bo to dotyczyło jeszcze poprawki do ordynacji, prawda. Została wprowadzona poprawka, a następnie Trybunał ją zakwestionował.

*(Wypowiedź w tle nagrania)*

Właśnie, Trybunał Konstytucyjny zakwestionował w części zmiany w ordynacji wyborczej wprowadzone w roku 2004. Dotyczyło to między innymi stwierdzenia, że obywatel ma obowiązek... Dosłownie brzmi to tak: prawo wybierania do rady gminy ma obywatel polski, o którym mowa w art. 5 ust. 1, wpisany do prowadzonego w tej gminie stałego rejestru wyborców, o którym mowa w ustawie z dnia 12 kwietnia 2001 r. – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, ze zmianami, najpóźniej na dwanaście miesięcy przed dniem wyborów. I w art. 6a, wpisano, że to samo dotyczy obywateli Unii Europejskiej.

Trybunał zakwestionował to w marcu tego roku, a my chcemy realizować postanowienie Trybunału, czyli odnieść się do tego zapisu, znosząc obowiązek dwunastomiesięcznego przebywania na danym terenie przed dniem wyborów. I to jest meritem dzisiejszej dyskusji.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Ale to zostało zniesione przez Trybunał.  
Proszę bardzo.

**Senator Piotr Andrzejewski:**

W każdym razie to powoduje moją rozterkę, bo wydaje mi się, że jednak obowiązuje nas pewien standard innych krajów Unii Europejskiej, a materiały porównawcze są bardzo zróżnicowane. Stąd nie dyskutując co do samej zasady, co do warunków jej wprowadzenia, możemy nad tym dyskutować. I nie wiem, czy to nie jest ten właśnie element, który powinien uzupełnić jeszcze rozumowanie Trybunału Konstytucyjnego. Chodzi mianowicie o prawo porównawcze, o to jak dyrektywy w tym zakresie są implementowane w doświadczonych krajach Unii Europejskiej. A to po to, żeby nie wychodzić przed orkiestrę.

Ja osobiście nie chcę już zabierać głosu w dyskusji, to dotyczy tylko pytań. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, jednak już głosujemy, bo jakby powracamy do tych wątków, które były wielokrotnie już omawiane.

Składam i poddaję pod głosowanie wnioski o odrzucenie projektu ustawy.

Kto jest za tym wnioskiem? (4)

Kto jest przeciw? (3)

Kto się wstrzymał od głosu? (4)

Wniosek został przyjęty, w związku z tym w tym momencie kończymy pracę nad projektem ustawy.

Bardzo proszę o pozostanie członków Komisji Samorządu Terytorialnego, bo jest następny projekt przed nami.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 15)*



Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 7 egz.

ISSN 1643-2851